

Trump oddaje politykę gospodarczą ludziom z Goldman Sachs

17 marca 2017

Donald Trump niedługo zatrudni w swojej prezydenckiej administracji połowę, jeśli nie więcej, pracowników banku Goldman Sachs. James Donovan jest obecnie w nim dyrektorem zarządzającym – będzie też zastępcą sekretarza skarbu.

Donovan to już szósta osoba dołączona do ekipy Trumpa, która wcześniej robiła karierę w banku porównywanym przez krytyków do wampira i który „wsławił się” m.in. zarabianiem na spekulowaniu na spadku wartości walut państw Europy Środkowo-Wschodniej (do czego sam przyznał się w 2009 r.). Przed nim prezydent USA zatrudnił m.in. Stevena Mnuchina jako sekretarza skarbu oraz Dinę Powell jako starszą doradczynię ds. inicjatyw gospodarczych. Także jeden z czołowych architektów wyborczej, a zapewne i powyborczej strategii Trumpa Steve Bannon swojego czasu pracował dla Goldman Sachs.

W podjęciu takich decyzji kadrowych bynajmniej nie przeszkodził mu fakt, że starając się o poparcie Amerykanów Trump lansował się jako kandydat antysystemowy. Goldman Sachs był jednym z obiektów jego ataków jako symbol chciwości i korupcji. Jeszcze przed uzyskaniem nominacji Trump bardzo chętnie zarzucał również najpoważniejszemu kontrkandydatowi w łonie Partii Republikańskiej, Tedowi Cruzowi, chodzenie na pasku banków. Potem analogiczne zarzuty formułował pod adresem Hillary Clinton. Przyganiał kocioł garnkowi?

Adwokatka i działaczka na rzecz praw LGBT Amy Siskind zasugerowała, by Trump ułatwił sobie życie i po prostu ogłosił połączenie struktur państwowych z instytucjami banku. Sprawę celnie komentowali też inni internauci.

Co ludzie z Goldman Sachs będą robić dla Trumpa? Jak pisze CNN, zajmą się m.in. zmianami w systemie podatkowym, dotyczącymi zarówno podatków od osób fizycznych, jak i korporacji. Z pewnością mają w tym zakresie wiele cennego doświadczenia, którym posłużą się z pożytkiem dla wszystkich. Zwłaszcza Amerykanów dotkniętych kryzysem, którzy tak bardzo chcieli mieć w Białym Domu polityka spoza establishmentu.

Autorstwo: AR

Źródło: Strajk.eu